

K. Min. v. 11.

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ
Archiwum w Toruniu, ul. Podmurna 93, tel. 00-83 66 22 186
oraz Woj. Kujawsko-Pomorskiej
e-mail: fapak@wp.pl; www.zawacka.pl

MEMORIAŁ

General Marii Wittek



Adres kontaktowy
r.o.b.
Bischoff Wanda

brak danych

AK
Lublin
Ob. Putawy?

JARSKA Maria
zam. Szekutnick

571/10SK
1

wpisano dokonano

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI —

JARSKA Maria

zam. sekretnik

571/Wsk

I. Materiały dokumentacyjne

I/1 – relacja właściwa ✓

I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora —

I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację —

III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”):

III/1 – dot. rodziny relatora —

III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939–1945) —

III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 – inne... —

IV. Korespondencja —

.....
.....
.....
.....

V. Wypisy ze źródeł [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”] —

VI. Fotografie —

I II Relacja właściciwa

- Relacja własoa , org. , k.1 s.1-2.



Ja sekretarka Alberta z domu Jerska, córka
Stomistowa i Anieli z Glogowskich urodzi-
łam się 16.7.1923 r. we wsi Komin woj. lub.
Rodzice moi byli rolnikami. Tam też
spóźniłam się do szkoły. Przed wybuchem
wojny ukończyłam 2 klasy gimnazjum,
a w czasie okupacji 3-ę. Po wojnie 4-ty
klasy i odpowiednie kursy pedagogiczne
potrzebne do zawodu nauczycielki.
Pracowałam kilka lat jako nauczycielka,
resztę lat jako urzędniczka. Obecnie jestem
emerytką. Przed wojną należałam do Z.N.P.
w czasie okupacji wstąpiłam do tajnej
organizacji W.S.Z. pod koniec 1940 r. W 1942 r.
zostałam przeszkolona w zakresie Wojtkowej
Szkoły Kobiół i obowiązków samodzielniki,
pełniłam także funkcję Izorniki. Przystąpiłam
wówczas do mnie Czesław Dymala „Janek”
zastępca podobrowu placówki w Opolu Lub.
Kocha moja rodzina należała do A.K., co
spowodowało prześladowania ze strony P.P.P.
których było w moich stronach. Zabili
mi wuj i ciotka, a gdy weszli Rosjanie
wywieźli 3-ech członków mojej rodziny na Ural.
W czasie okupacji byłam przesładowana przez
konduktów, którzy si mnie w domu nazywali
porucznika „Janek”. Postawiono mi oskarżenie
że wstąpiłam do organizacji szpiegów. Obecnie jestem
w swojej wiosce i jako tako żyję ze swojej

emerytury. Dwoje braci mam w Gubawach^{1/12}
a ja mam jest najstarszy syn, gdyż mi
zabroniło starym zdrowie.

Bakutnik Elżbieta





JARSKA MARIO.

T. 571/105K

Firma Handlowo - Usługowa
„DIADA”
86-200 Chelmno-Grubno
Tel. 86 - 28 - 48